

A GIRL WITH A CANARY – A COLLECTION WITH A PAST

The exceptionally charming painting by Leopold Löffler, *A Girl with a Canary* found itself in the collection of the Silesian Museum in Katowice in 1928, at the very beginning of this institution's existence. Over one decade of its functioning, the museum managed to build the third both largest and best collection of 19th and 20th-century Polish paintings, which in 1939 comprised 280 works. Unfortunately, the war resulted in demolition and pillage, as well as in transferring the paintings to other places. One of the works belonging to the museum which had been a wartime loss, was the above-mentioned canvas by Leopold Löffler. The return of this painting to the collection of the Silesian Museum in Katowice is an excellent opportunity to remind our readers about the painting itself but also to revise our knowledge of the history of the Silesian Museum during World War II.



Leopold Löffler *Dziewczynka z kanarkiem*, 1878,
zdjęcie współczesne,
fot. Muzeum Śląskie

KARINA CHABOWSKA

DZIEWCZYNNKA Z KANARKIEM KOLEKCJA Z PRZESZŁOŚCIĄ

Obraz Leopolda Löfflera *Dziewczynka z kanarkiem* stanowiący stratę wojenną Muzeum Śląskiego w Katowicach został odnaleziony w sierpniu 2015 r. w zbiorach prywatnych. Podczas oględzin potwierdzono tożsamość obiektu. Szczęśliwie na odwrociu płótna zachowały się przedwojenne numery inwentarzowe oraz pieczętki własnościowe instytucji, co nie pozostawiało wątpliwości odnośnie pochodzenia dzieła sztuki. Po trudnych

negocjacjach z udziałem przedstawicieli resortu kultury oraz muzeum właściciel dzieła podjął decyzję o jego zwrocie. Uroczysta prezentacja odzyskanego zabytku miała miejsce w nowej siedzibie katowickiego muzeum 15 października 2015 r.

W ceremonii udział wzięła ówczesna minister kultury i dziedzictwa narodowego prof. Małgorzata Omilanowska oraz dyrektor muzeum Alicja Knast.

Obraz został nabyty w 1928 r. w krakowskim Antykwariacie Artystycznym Tradycja Franciszka Studzińskiego razem z innymi znamienitymi dziełami malarstwa polskiego, jak choćby *Autoportret* Jacka Malczewskiego, na poczet tworzonego wówczas w Katowicach Muzeum Śląskiego. Wcześniej obraz Löfflera był ozdobą kolekcji Czesława Kieszkowskiego z Krakowa, naczelnika jednego z wydziałów lokalnego Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń, który kupił dzieło w 1878 r. od katowickiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych. Obecność płótna w Muzeum Śląskim, poza zapisem inwentarzowym, dokumentuje również zachowana fotografia z 1930 r. Zdjęcie przedstawia fragment galerii malarstwa polskiego, gdzie dzieło było eksponowane w sąsiedztwie obrazów innych mistrzów epoki, m.in. Artura Grottgera czy Jana Nepomucena Głowackiego.

Odnalezione po latach dzieło Löfflera występuje w literaturze także jako *Ulubieniec*. Tytuł ten doskonale oddaje intymny i kameralny charakter przedstawienia. Zobrazowana scena rodzajowa rozgrywa się w przytulnym mieszczańskim wnętrzu mieszkalnym. Dziewczynka ukazana z profilu karmi swego pupila – kanarka. Dziecko wspina się na palce, aby dosięgnąć do klatki stojącej wysoko na komodzie. Trzyma w ustach smakołyk, który za chwilę poda ptaszкови. Dziewczynka ubrana jest w białą sukienkę z bufkami, przepasaną wspaniałą, mięsistą, połyskującą kokardą w kolorze intensywnej czerwieni. Artysta

wspaniale oddał właściwości materiału. W efekcie ten detal ubioru staje się centralnym elementem kompozycji, przyciągającym najsilniej wzrok odbiorcy.

W malarstwie Leopolda Löfflera (1827–1898) wyróżnić można dwa zasadnicze nurty: historyczny i rodzajowy, reprezentowany m.in. przez odzyskane właśnie dzieło. Löffler był jednym z najpopularniejszych polskich malarzy doby przedmiejscowskiej. Artysta zyskał popularność zarówno w Austrii, gdzie studiował, a potem przez 10 lat tworzył i nauczał, jak i w kraju, gdzie swój sukces zawdzięczał dzieciom poświęconym historii ojczyzny. Obrazy Löfflera były często wystawiane w wiedeńskim Künstlerhaus, a także nabywane do zbiorów cesarskich i arystokratycznych oraz do prywatnych kolekcji niemieckich i angielskich. Jednym z bardziej prestiżowych zamówień artysty było wykonanie kurtyny dla teatru w Brnie w 1882 r.

Płótno *Dziewczynka z kanarkiem* to jedno z zaledwie sześciu dzieł sztuki, które powróciły po II wojnie światowej do Muzeum Śląskiego. Znikoma liczba odzyskanych zabytków wynika bezpośrednio z burzliwej wojennej historii placówki i jej zbiorów.

Muzeum zostało powołane uchwałą Sejmu Śląskiego 23 marca 1929 r., z okazji dziesiątej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Faktycznie prace organizacyjne ruszyły pełną parą już w sierpniu 1927 r. Kierownictwo placówki powierzono dr. Tadeuszowi Dobrowolskiemu¹. Na przestrzeni zaledwie dekady, instytucji udało się zbudować trzecią co do wielkości i klasy kolekcję malarstwa polskiego XIX i XX w., liczącą w sierpniu 1939 r. 280 obrazów. Dzieła sztuki nabywano z rozmysłem i precyzją. Charakter kolekcji był niezwykle przemysłowy. Chodziło o stworzenie zbioru nowoczesnego malarstwa polskiego, dlatego jako cezurę przyjęto twórczość jego pioniera Jana Piotra Norblina (1745–1830). Postawiono również silny akcent na walory plastyczne dzieł, rezygnując przy tym jednak z wielkich akademickich przedstawień o tematyce historycznej². Ponadto muzeum prezentowało rzemiosło artystyczne, grafikę, obiekty etnograficzne i przyrodnicze.

Do roku 1939 placówka eksponowała swoje zbiory w budynkach Urzędu Wojewódzkiego oraz Sejmu Śląskiego, oczekując przeniesienia do powstającego budynku. Nowy gmach, zaprojektowany przez Karola Schayera, określany był jako jeden z najnowocześniejszych europejskich budynków muzealnych. Zakończone w 1939 r. prace budowlane nie znalazły jednak zwieńczenia w oficjalnym, wyznaczonym na maj 1940 r., otwarciu muzeum. Plany te zniweczyła II wojna światowa.

W obliczu nadchodzącego konfliktu zbrojnego władze muzeum podjęły decyzję o ewakuacji najcenniejszej części zbiorów na Wschód, w nadziei, że tam będą bezpieczne. 20 sierpnia 1939 r. najważniejsze eksponaty z dziedziny polskiego malarstwa i rzemiosła artystycznego wraz z dokumentacją zabytków w 25 skrzyniach wyjechały koleją do Lublina. Drugi transport wystany z Katowic nigdy nie dotarł do miejsca przeznaczenia. Niemieckie bombardowanie zatrzymało pociąg pod Skarżyskiem-Kamienną. Muzealia uległy zniszczeniu, choć część z pewnością przetrwała i została rozgrabiona³. Tylko jedną skrzynię z tego transportu udało się, już po wojnie, odnaleźć w piwnicach lokalnego oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Mieściła dzieła graficzne i kolekcję pasów kontuszowych⁴. Ocalałe zbiory katowickie zostały na polecenie Niemców przetransportowane do Schlesisches Grenzlandmuseum w Bytomiu, dzisiejszego Muzeum Górnośląskiego.

Lp. dzieła	Nazwa i opis przedmiotu Miejsce pochodzenia	Data nabycia	Cena kupna	Waga
181	Kartka z obrazem: Dziecko karmi kanarka. Ślaski.	Europe, 1878	15 zł	
182	Obraz: Dziewczynka karmi kanarka. Ślaski.	Europe, 1878	15 zł	
183	Obraz: Dziewczynka karmi kanarka. Ślaski.	Europe, 1878	15 zł	
184	Obraz: Dziewczynka karmi kanarka. Ślaski.	Europe, 1878	15 zł	
185	Obraz: Dziewczynka karmi kanarka. Ślaski.	Europe, 1878	15 zł	
186	Obraz: Dziewczynka karmi kanarka. Ślaski.	Europe, 1878	15 zł	
187	Obraz: Dziewczynka karmi kanarka. Ślaski.	Europe, 1878	15 zł	
188	Obraz: Dziewczynka karmi kanarka. Ślaski.	Europe, 1878	15 zł	
189	Obraz: Dziewczynka karmi kanarka. Ślaski.	Europe, 1878	1200 zł	
190	Obraz: Dziewczynka karmi kanarka. Ślaski.	Europe, 1878	15 zł	
191	Obraz: Dziewczynka karmi kanarka. Ślaski.	Europe, 1878	15 zł	
192	Obraz: Dziewczynka karmi kanarka. Ślaski.	Europe, 1878	15 zł	

Fotografia inwentarza MŚK; obraz pod numerem 189, zakupiony za 1200 zł



Fotografia odwrocia z widocznymi oznaczeniami własnościowymi Muzeum Śląskiego



Fotografia archiwalna obrazu

Ekspozycje przewożone były z Katowic zwykłym konnym wozem meblowym, a potem składowane w warunkach dalekich od profesjonalnych, z uwagi na panującą tam ciasnotę. Jak podaje Józef Matuszczak, ówczesny pracownik MŚ, już podczas przewożenia zbiorów dochodziło do grabieży muzealiów: „Do transportu użyto konnego wozu meblowego, który kilkakrotnie odbywał drogę między Katowicami i Bytomiem. Bez dokonania ewidencji zbiorów umieszczano w wozie ekspozycje (...). Pracownik muzeum bytomskiego nadzorujący tę akcję po zapakowaniu ekspozycji zamykał wóz na klucz i wracał tramwajem do Bytomia, gdzie czekał na przyjazd transportu. Nie wiedział jednak, że woźnica posiada zapasowy klucz, którym po drodze otwierał wóz i zabierał z niego rzeczy według własnego upodobania i rozeznania”⁵.

Jednocześnie, na mocy decyzji Günthera Grundmanna, konserwatora zabytków prowincji dolnośląskiej, sprowadzono do Bytomia dzieła sztuki wywiezione wcześniej do Lublina. Równolegle, w marcu 1941 r., ze względów ideologicznych nowy gmach muzealny w Katowicach został rozebrany. Zbiory przechowywane były w bytomskich magazynach muzealnych aż do momentu ewakuacji najcenniejszych ekspozycji w latach 1943–1944. Działania te podjęto w obawie przed nalotami aliantów. Zabytki, w tym katowicką kolekcję, przetransportowano wówczas do licznych składnic położonych w zachodniej części Górnego Śląska, m.in. do Pałacu w Miedarach, klasztoru franciszkańskiego pod Prudnikami czy zamku Oppersdorffów w Głogówku. Niewykluczone, że część zbiorów MŚ wyjechała wraz kolekcją bytomską do Drezna. W 1945 r. intensywne działania wojenne objęły zarówno Bytom, jak i miejscowości, w których ukryto katowickie muzealia. W efekcie walk frontowych oraz działalności zarządu radzieckiego komisarskiego budynek został zniszczony, a część muzealiów uległa rozproszeniu. Szacuje się, że w okresie od 28 stycznia do 7 lutego 1945 r. gmach bytomskiego muzeum stał niezabezpieczony i padł łupem zorganizowanej radzieckiej grabieży, w której codziennie brało udział nawet 40 osób. Później sporadycznie również dochodziło do niewielkich kradzieży. Polska administracja objęła budynek 21 marca 1945 r.⁶.

Dokładne okoliczności utraty obrazu Löfflera nie są znane. Po wojnie dzieło uznano za zaginione i uwzględniono w wykazach strat wojennych. Dziś znów można je oglądać na ekspozycji Muzeum Śląskiego, które, tak jak planowano przed wojną, zyskało nową siedzibę, doskonale wpisaną w śląski krajobraz.

PRZYPISY

- ¹ Marek Meschnik, *Katalog zaginionych obrazów ze zbiorów Muzeum Śląskiego w Katowicach*, Bytom 1985, Muzeum Górnośląskie w Bytomiu, s. 5.
- ² Zofia Krzykowska, *Galeria Malarstwa Polskiego w Muzeum Śląskim w Katowicach*, w: *Muzeum Śląskie. Szkice z przeszłości*, Katowice 1984, Śląski Instytut Naukowy, s. 123.
- ³ Marek Meschnik, op. cit., s. 8.
- ⁴ Józef Matuszczak, *Losy muzeum Śląskiego w czasie II wojny światowej i po odzyskaniu niepodległości*, w: *Muzeum Śląskie. Szkice z przeszłości...*, s. 46.
- ⁵ Ibidem, s. 54.
- ⁶ Marek Meschnik, op. cit., s. 8–9.

KARINA CHABOWSKA

Główny specjalista w Wydziale ds. Strat Wojennych w Departamencie Dziedzictwa Kulturowego w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego RP. Ukończyła ochronę dóbr kultury na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. Kwestiami strat wojennych zajmuje się od 2007 r.